

Sygn. akt. IV Ka 927/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Głowacki

Sędziowie SSO Dorota Kropiewnicka

SSO Grzegorz Szepelak (spr.)

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale Leszka Karpiny Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013r.

sprawy **K. P. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 10 czerwca 2013 roku sygn. akt XII K 845/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej) na rzecz adwokat M. Ł. kwotę 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i ⁶⁰/100, w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 927/13

UZASADNIENIE

K. P. (1) oraz **R. M. (1)** oskarżeni zostali o to, że 13 maja 2012 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu, bili pięściami i kopali po całym ciele Z. D. po czym zabrali mu w celu przywłaszczenia butelkę nalewki o wartości 5 zł 80 gr oraz pieniądze w kwocie 20 zł, przy czym **K. P. (1)** zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z 9 lipca 2007 r. sygn. akt II K 432/07 m.in. za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresach od 9 maja 2005 r. do 30 marca 2007 r. i od 25 września do 3 listopada 2011 r.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. wobec R. M. (1)

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec K. P. (1)

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej w sprawie XII K 845/12:

I. uznał oskarżonego **R. M. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **R. M. (1)** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres **3 (trzech) lat** próby;

III. uznał oskarżonego **K. P. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia z 9 lipca 2007 r. sygn. akt II K 432/07 m.in. za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie 25 października 2011r. do 3 grudnia 2011 r. (nadto, okresy zaliczone na poczet kary: od 23.03.2002r. do 24.03.2002r., od 09.04.2002r. do 10.04.2002r. oraz od 09.05.2005 r. do 30.03.2007r.), tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności, w razie zarządzenia jej wykonania, zaliczył oskarżonemu **R. M. (1)** okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 13 maja 2012 r. do dnia 31 lipca 2012 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu **K. P. (1)** okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 13 maja 2012 r. do dnia 31 lipca 2012 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz **adv. M. Ł.** kwotę **1298,88 zł** (wraz z podatkiem VAT) tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu K. P. (1) z urzędu;

VII. zwolnił oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa i nie wymierzył im opłaty w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego K. P. (1), który orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywaniu ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy i nie rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, w szczególności: poprzez wrywkowe uwzględnienie, przy konstruowaniu stanu faktycznego, wyjaśnień oskarżonych i oparcie stanu faktycznego w niniejszej sprawie wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego, w których wskazuje on jako jednego ze sprawców zdarzenia K. P. (1), mimo że pokrzywdzony zmieniał swoje zeznania w toku postępowania, a z uwagi na śmierć pokrzywdzonego w czasie postępowania sądowego nie była możliwa weryfikacja jego zeznań przed sądem oraz konstruowaniu stanu faktycznego na zeznaniach świadka P. S. (1), który nie był naocznym świadkiem zdarzenia (opis samego zdarzenia znał wyłącznie z relacji pokrzywdzonego), a dodatkowo jego wersja zdarzenia pozostaje w rozbieżności z zeznaniami pokrzywdzonego, a tym samym, prawidłowa ocena całokształtu zeznań pokrzywdzonego, świadka oraz oskarżonych winna skutkować stwierdzeniem, że nie sposób ustalić ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony K. P. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu a w konsekwencji winna ona prowadzić do ustalenia, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości, które nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu (cytat dosłowny z apelacji).

2. naruszenie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywaniu ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy i nierozstrzygnięciu u nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że K. P. (1) bił pięściami i kopał po całym ciele Z. D., po czym zabrał pokrzywdzonemu w celną przywłaszczenia nalewkę oraz banknot 20 złotowy, mimo że materiał dowodowy

zebrany w sprawie, w szczególności wnioski wynikające z zeznań samego pokrzywdzonego, a także z protokołów przeszukania obu oskarżonych oraz wnioski z karty informacyjnej (...) (dotyczącej pokrzywdzonego) nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że oskarżony bił pokrzywdzonego po całym ciele (brak jednoznacznych dowodów że obrażenia pokrzywdzonego powstały w sposób opisany w akcie oskarżenia) oraz że pokrzywdzony miał w ogóle przy sobie banknot 20 złotych, a ponadto nie wzięcie pod uwagę całokształtu zeznań pokrzywdzonego, w których pierwotnie wskazywał on, że banknot zabrano mu z kieszeni, a podczas konfrontacji, że banknot wyrwano mu z ręki, a tym samym, prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego w tym zeznań pokrzywdzonego oraz dowodów w postaci protokołów przeszukania oraz karty informacyjnej (...), winna skutkować stwierdzeniem, że nie sposób ustalić ponad wszelką wątpliwość, że K. P. (1) bił pokrzywdzonego, a następnie zabrał mu w celu przywłaszczenia butelkę nalewki o wartości 5,80 zł oraz pieniądze w kwocie 20 zł, a w konsekwencji winna ona prowadzić do ustalenia, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości, które nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu (cytat dosłowny z apelacji).

3. naruszenie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy i dokonywanie ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego oraz świadka P. S. w szczególności poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego K. P., w których konsekwentnie zaprzecza on temu aby dopuścił się pobicia pokrzywdzonego i zaboru nalewki oraz pieniędzy w wysokości 20 zł, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego w tym przede wszystkim, wyjaśnień oskarżonych, pokrzywdzonego oraz świadka (w tym z uwagi na fakt, że wszyscy uczestnicy zdarzenia znajdowali się pod wpływem alkoholu) nie pozwala na jednoznaczne i kategoryczne stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu (cytat dosłowny z apelacji).

Podnosząc tak sformułowane zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów na podstawie art. 427 § 2 i 438 pkt 4 k.p.k. obrońca oskarżonego wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego; tj. wymierzenie kary nadmiernie surowej, nie uwzględniającej stopnia winy oraz innych okoliczności wpływających łagodząco na wymiar kary, w tym zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jego właściwości i warunków osobistych i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. P. (1) jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Oceniając prawidłowość orzeczenia w kontekście zarzutów zawartych w apelacji należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego - prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał rzetelnych i właściwych ustaleń faktycznych w sprawie i trafnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, przyjęty za podstawę wydanego wyroku.

Swoje stanowisko Sąd I instancji logicznie i wyczerpująco umotywował w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku /k: 286-301/, sporządzonych zgodnie z dyspozycją art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Zawierają one bardzo szczegółową i wnikliwą analizę wszystkich okoliczności rozpatrywanych zdarzeń i – w ocenie Sądu Okręgowego - zasługują na pełną akceptację.

Odnosząc się do treści złożonej przez obrońcę oskarżonego, K. P. (1), apelacji, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż zupełnie pozbawiony słuszności jest wysunięty przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia. Zawarte w apelacji stwierdzenie, iż Sąd Orzekający przeprowadził dowolną

ocenę dowodów i dokonał ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu oraz nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, jest całkowicie bezpodstawne.

Sąd Okręgowy zauważa, iż postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone przez Sąd I instancji prawidłowo i starannie. W jednoznacznej ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego jest trafna i szczegółowa oraz pozbawiona jakichkolwiek błędów logicznych, a przy tym nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, ujętej w art. 7 k.p.k., Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, aby ocenę tę skutecznie zakwestionować.

Analiza uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego prowadzi natomiast do wniosku, iż - poza głośnym powołaniem się na rzekome naruszenie zasad procesowych, określonych w Kodeksie postępowania karnego - apelujący polemizuje tylko z dokonaną w tej sprawie przez Sąd Rejonowy oceną dowodów i poczynionymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi. Stwierdzić zatem należy, iż Sąd Rejonowy, w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu w sposób prawidłowy i zgodny z regułami określonymi w art. 2 § 1 i § 2 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, określających charakter i zakres przypisanych oskarżonemu czynów. Przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego był całokształt okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art.410 k.p.k.), ocenionych swobodnie (art.7 k.p.k.) i bezstronnie (art. 4 k.p.k.). Wskazać również trzeba, iż nakaz rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości (art.5 § 2 k.p.k.) dotyczy jedynie sytuacji, gdy wątpliwości te są tak poważne, że wszelkie logiczne zasady rozumowania nie skutkują ich usunięciem. Dyrektywy tej nie można więc stosować automatycznie, gdy tylko następuje rozbieżność w złożonych zeznaniach, bądź wyjaśnieniach. Zasadę tę należy realizować po rozważeniu wszystkich dowodów w sprawie, a dopiero, gdy te zabiegi nie wyjaśnią zaistniałych wątpliwości, to Sąd obowiązany jest rozstrzygać je na korzyść oskarżonego. Określona w art. 5 §2 k.p.k. zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega przy tym na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji, wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej dla oskarżonego, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie ona pasuje do obrazu zdarzenia, jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dopełnienie.

Słusznie zauważył zatem Sąd Rejonowy, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że fakt dokonania przez K. P. (1) rozboju na pokrzywdzonym Z. D., jednoznacznie wynika z zeznań pokrzywdzonego, który nie tylko konsekwentnie utrzymywał, iż to właśnie oskarżony był sprawcą rozboju na jego osobie, ale również rozpoznał go, podczas dokonanej w postępowaniu przygotowawczym konfrontacji. Jak wynika z analizy materiału dowodowego, pokrzywdzony Z. D. podczas konfrontacji dokonanej w dniu 30 lipca 2012 r. we W. (k.79), wskazał jednoznacznie, iż to oskarżony K. P. (1) jest sprawcą rozboju, do którego doszło 13 maja 2012 roku. Pokrzywdzony stwierdził wszak kategorycznie - „ja rozpoznaje siedzącego obok mnie mężczyznę. (...) on chodził o kuli, wyrwał mi siatkę z butelką nalewki(...)ja poznałem siedzącego obok w schronisku w S.” (k.79). Zwrócić również należy uwagę, iż twierdzenia apelującego sugerującego, iż Z. D. zmieniał swojej zeznania w toku postępowania – są całkowicie oderwane od realiów niniejszej sprawy. Analiza akt postępowania wskazuje, iż pokrzywdzony od samego początku; tj. od złożenia zawiadomienia o przestępstwie (k.14-16), poprzez zeznania w postępowaniu przygotowawczym (k.77-79) konsekwentnie wskazywał na oskarżonego jako na osobę, która w dniu 13 maja 2012 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. M. (2), bił go pięściami i kopał po całym ciele, po czym zabrał mu w celu przywłaszczenia butelkę nalewki o wartości 5 zł 80 gr oraz pieniądze w kwocie 20 złotych. Wskazać również należy, iż zeznania pokrzywdzonego w pełni korespondują z wyjaśnieniami drugiego ze sprawców rozboju; tj. R. M. (2), który to podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania przyznał się do zarzucanego mu czynu, wskazując: „ ja przyznaję się, że biłem pięściami i kopałem tego pana” (k.48). Zauważyć przy tym również należy, iż oskarżony został ujęty przez świadka P. S. (1), bezpośrednio po dokonany zamachu. Trafnie przy tym wskazał, Sąd meriti, iż świadek ten nie był wprawdzie bezpośrednim obserwatorem samego rozboju na osobie Z. D., jednakże w sposób wiarygodny zrelacjonował okoliczności, w jakich się o nim dowiedział, rzetelnie także przedstawiał przebieg zdarzeń i podjęte czynności po tym, jak już podszedł do pokrzywdzonego i próbował zatrzymać oskarżonych. Świadek P. S., stanowczo podkreślił, (k.33v i 264), iż poza pokrzywdzonym i oddalającymi się z miejsca zdarzenia w stronę

sklepu oskarżonymi, na przystanku nikogo innego nie było; nie miał on również wątpliwości co do osób sprawców. Podkreślenia wymaga także fakt, iż trudno sobie wręcz wyobrazić, iż P. S. (1) – będąc osobą obcą dla stron - , świadomym nadto odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, mógłby dążyć do pomawiania oskarżonych o niepopelnione przestępstwo. Zważyć nadto należy, iż zeznania tegoż świadka były logiczne, spójne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy.

Reasumując, w świetle powyższych okoliczności, zawarty w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, stanowi jedynie, opartą na własnej ocenie materiału dowodowego, subiektywną polemikę apelującego z ustaleniami Sądu I Instancji, zawartymi w uzasadnieniu zapadłego orzeczenia. Zauważyć przy tym należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, byłby skuteczny tylko wtedy, gdyby skarżący wykazał konkretne uchybienia w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się Sąd I instancji, stosujący reguły logicznego rozumowania, zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. (Vide: wyrok S.A. w Łodzi z 27 czerwca 2006r. sygn. akt II AKa 104/06 Prok. i Pr. 2007/9/36, czy też wyrok Sądu Najwyższego sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Tego zaś apelujący - sugerując odmienną wersję wydarzeń – sprzeczną z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – nie uczynił.

Odnosząc się natomiast do zarzutu rzekomej rażącej niewspółmierności kary, należy stwierdzić, iż wymierzona oskarżonemu kara (oscylująca zresztą w dolnych granicach ustawowego zagrożenia) stanowi adekwatną sankcję do popełnionego czynu i w żadnym razie nie zawiera elementów rażącej surowości. Zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny, rażąca niewspółmierność kary zachodzić może bowiem tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Biorąc pod uwagę powyższe wywody uznać należy, iż Sąd Rejonowy przy wymierzaniu orzeczonej kary - kierując się dyrektywami zawartymi w art. 53 k.k., ocenił prawidłowo wszystkie okoliczności, wydając właściwe, końcowe rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy baczył wszak na granice ustawowego zagrożenia, przewidziane za popełnione przez sprawcę przestępstwo, kierując się ogólnymi zasadami orzekania kary oraz szczegółowymi dyrektywami jej wymiaru. Zarzut niewspółmierności kary – przewidziany w art. 438 pkt 4 k.p.k. - można zaś zasadnie podnosić tylko wtedy, gdy orzeczona kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu - jest karą niesprawiedliwą /Vide: wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW nr 7 – 8 z 1985 r., poz. 60/. Nie sposób natomiast uznać, by wymierzona oskarżonemu kara – mając na względzie w szczególności dotychczasowy sposób życia sprawcy, jego uprzednią wielokrotną karalność i dotychczasowe konflikty z prawem (k.28-29), a zwłaszcza działanie w warunkach recydywy – naruszała powszechne poczucie sprawiedliwości. Nadmienić trzeba również, iż popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa towarzyszyło wiele okoliczności obciążających, do których zaliczyć należy: działanie z niskich pobudek, (chęć spożycia alkoholu, tzw. nalewki), zaczepne i prowokacyjne zachowanie wobec pokrzywdzonego i ewidentne wykorzystanie swej znacznej przewagi fizycznej nad dużo starszym pokrzywdzonym. Zachowanie oskarżonego było z góry nastawione na wykorzystanie przewagi siłowej nad napadniętym mężczyzną. Trafnie wskazał przy tym Sąd Rejonowy, iż zważywszy na dotychczasową drogę życiową K. P. (1) i jego warunki osobiste, trudno sformułować wobec niego pozytywną prognozę kryminologiczną, która przemawiałaby za orzeczeniem wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Również w ocenie Sądu Odwoławczego, jedyną karą jaka będzie w stanie skutecznie oddziaływać na K. P. (1) może być tylko kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Reasumując, Sąd Rejonowy - wymierzając oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności - miał słusznie na uwadze okoliczności wysoce zaostrzające wymiar należnej sankcji, a więc wielokrotną, uprzednią karalność oskarżonego, działanie w warunkach recydywy oraz fakt, iż oskarżony K. P. (1) działał z bardzo niskich pobudek.

Mając na uwadze powyższe, a więc bezzasadność zarzutów stawianych w apelacji i wywodów zawartych w jej uzasadnieniu z jednej strony oraz dotychczasową niepoprawność oskarżonego, która musi rzutować na wymiar orzeczonej mu kary, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie o zasądzeniu od Skarbu Państwa na rzecz występującego w sprawie obrońcy oskarżonego z urzędu kosztów nieopłaconej obrony, udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym, znajduje swoje uzasadnienie w treści § 14 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348).

Mając zaś na względzie aktualną sytuację oskarżonego, w tym zwłaszcza konieczność odbycia przez niego orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art.634 kpk oraz art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.